№ 98. Sobota 28. Kwietnia 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 28. kwietnia. „Poczta wieczorna wiedeńska“ konstatuje w dłuższym artykule zbrojenie się Włoch, podnosi potrzebę zabezpieczenia państwa od wojny zaczepnej żadnym powodem nie wywołanej, konstatuje cechę czysto obronną przygotowań wojennych Austryi, obliczonych jedynie na obronę rozległego wybrzeża.

Medyolan, 28. kwietnia. Dzisiejsza „Perseveranza“ donosi według „Lombardo“, iż w Lombardyi odbywają się ciągłe ruchy wojskowe i inspekcye twierdz.

Monachium. 28. kwietnia. Odpowiedź austryacka na notę pruską z dn. 21. b. m. wczoraj wysłana została. Austrya oświadcza, iż w obec Prus wzięła inicyatywę w rozbrojeniu, lecz uzbrojenia Włoch zmuszają ją do zarządzenia środków wojennych, zwłaszcza ku obronie rozległego wybrzeża.

Londyn, 28. kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej przeszło drugie odczytanie bilu reformy 318 głosami przeciw 313.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

W ciele wyborczem większych posiadłości obwodu Tarnowskiego rozpisuje się na miejsce Jego Excelencyi hrabiego Kazimierza Starzeńskiego, który wyboru 7go b. m. nań padłego nie przyjął, wybór jednego posła do sejmu.

Ten wybór odbędzie się dnia 14. czerwca b. r. w obwodowem mieście Tarnowie.

Lista wyborców dla tego ciała wyborczego ogłasza się równocześnie w dzienniku urzędowym.

Od c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

We Lwowie, 23. kwietnia 1866.

C. k. Namiestnik:
Franciszek baron *Paumgartten* m. p.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Minister stanu mianował Jana *Langa*, suplenta przy c. k. szkole realnej niższej w Tarnopolu, rzeczywistym nauczycielem przy tym zakładzie naukowym.

Część nieurzędowa.

Lwów, 28. kwietnia.

Z Berlina donosi depesza telegraficzna, że administracya wojskowa przygotowuje *tegoroczne ćwiczenia landwery*, zarządzone rozkazem królewskim, wydanem jeszcze 15. lutego, a więc na długi czas przedtem, nim zaczęto mówić o uzbrojeniach wojennych. W 4 do 6 tygodni ma się zebrać około 40.000 landwery na musztrę, z tego 27.000 piechoty w 57 batalionach, a reszta konnica, strzelcy i pociągi.

Wirtembergski „Staatsanzeiger“ stwierdza w swojej urzędowej części, że *augsburgska konferencya ministrów* doprowadziła do zupełnego porozumienia się reprezentowanych na niej państw średnich co do teraźniejszego ich zadania, i dodaje: Rządy te postanowiły szczerze poświęcać swojej zgodzie wszelkie względy specyalne, i nie podlega wątpliwości, że to porozumienie objawi sic także spólnem działaniem w razie nowych zawikłań.

W niektórych dziennikach polityce pruskiej sprzyjających występuje na jaw widoczne staranie łączenia kwestyi rozbrojenia z stanowczem załatwieniem kwestyi szlezwicko-holsztyńskiej, to zaś załatwienie z kwestyą reformy związku w ogóle. Pewną jest jednak rzeczą iż w taki sposób kwestye te wyjaśnione nie będą. Nam się wydaje iż przy sprawach podobnej natury wypada unikać wszelkiego sztucznego wiązania. Ostateczne załatwianie kwestyi szlezwicko-holsztyńskiej nie ma nic wspólnego z kwestyą reformy związkowej i nie ma żadnego powodu dla któregoby załatwienie to z przyszłą organizacyą związku łączyć się miało. Nikt nie zaprzeczy iż właśnie jedynie uproszczenie kwestyi w mowie będących ostateczne ich załatwienie sprowadzić moze. Do tego zaś przedewszystkiem dążyć wypada.

Florencka „Italia“ dowiaduje się, że raport włoskiej komisyi finansowej zaproponuje podatek w wysokości 8 proct. od dochodu przechodzącego 350 franków z majątku ruchomego. Tym sposobem zostałby niedobór zredukowany na 50 milionów. Izbie przedłożone zostało 25go b. m. sprawozdanie komisyi o prowizorycznym preliminarzu budżetu; dyskusya nad tem miała rozpocząć się nazajutrz.

Dzienniki włoskie widocznie się zlękły skutków wojennego swego usposobienia i w obec pojednania, na które się między dwoma wielkiemi mocarstwami niemieckiemi zanosi, starają się nadać przygotowaniom wojennym cechę jedynie obronną. Nie wszystkie jednak tak postępują. „Opinione“ zamieszcza korespondencye z Wenecyi tchnące żółcią i złością przeciwko tym, co wojnę z Austryą odradzają. Korespondent dziennika półurzędowego pyta wyraźnie, czy zapomniano że Włochy nie kończą się nad Mincionem i nad Padem, lecz powinny obejmować cały kraj zamknięty alpami od góry Breuner aż do zatoki kwarneryjskiej. Korespondent ten przypomina plebiscyty z roku 1848 i 1859, i kończy chełpliwem oświadczeniem że przyłączenie Wenecyi jest dla Włoch kwestyą honoru i życia, i że za każdą cenę dokonane być powinno.

W Anglii zanosi się na kryzys ministeryalną lub parlamentarną. W ośmiu dniach ustąpić musi ministeryum lub parlament. Pewną jest rzeczą że drugie odczytanie bilu reformy będzie miało za sobą nieznaczną większość i że bil nie przejdzie bez znacznej zmiany z obrad komitetowych. Bil musi upaść lub rząd cofnąć go musi. Los bilu już jest zadecydowany.

Nieznaczna większość przy drugiem odczytaniu, to wotum nieufności, i tylko na przypadek gdyby za drugiem odczytaniem znaczna się większość oświadczyła a bil w obradach komitetowych znacznej uległ zmianie, w takim tylko razie lord Russell mógłby sprobować rozwiązania parlamentu. W obecnem położeniu rzeczy nie zdaje się jednak żeby do tego przyjść mogło, zdaje się i owszem iż lord Russell będzie musiał ustąpić i zostawić przeprowadzenie swego programu ludziom młodszego pokolenia.

Kto zaś lorda Russella zastąpi, dotąd nie wiadomo. Chyba lord Derby, bo w obecnych okolicznościach nie ma kogo innego. Czyli zaś lord Derby sam by objął przywództwo gabinetu, czyliby też na tę posadę lorda Stanleja, syna swego, jak najdzolniejszego zalecił, kogoby zaś ten za kolegów przyzwał, tego przewidzieć nie można. Być jeszcze może iż przyjdzie jeszcze do kompromisu między rządem a parlamentem, a w takim razie ministeryum utrzymać by się mogło.

W Petersburgu wyśledzono wreszcie nazwisko skrytobójcy. Podług telegramu ztamtąd z 26. b. m. nazywa on się *Dymitr Karakasow*, jest synem właściciela małej posiadłości gruntowej w gubernii saratowskiej, i uczęszczał na uniwersytet w Moskwie. Ma on cierpieć na melancholię, chciał już dawniej odebrać sobie życie, i przyznaje się do skrajnych dążności socyalistycznych.

Konferencya w sprawie Księstw Naddunajskich miała już 24go b. m. pierwsze posiedzenie, a nazajutrz napisał wieczorny Monitor w swoim przeglądzie tygodniowym: „W dziennikach była mowa o tem, że Księstwa Naddunajskie mają na 4 lub 5 lat wybrać hospodara, którego władzę rządową możnaby potem przedłużyć. Podług wiadomości z Bukaresztu zalecali tę kombinacyę ajenci kilku mocarstw głównych.

Monarchia Austryacka.

Siedmdziesiąte dziewiąte posiedzenie Sejmu krajowego dnia 27. kwietnia 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie 9½ przed południem. Obecnych posłów było 121. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu pan *Possinger*.

Po przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia odczytano dalszy ciąg petycyj wniesionych do Sejmu od nr. 2717 do nr. 2720.

P. *Boczkowski* jako przewodniczący w komisyi petycyjnej zdaje w krótkości sprawę o czynności tej komisyi. Liczba ogólna petycyj przekazanych komisyi petycyjnej wynosi 2694. Z tych odesłano do Wydziału krajowego i do innych komisyi sejmowych 1590. Pozostało w komisyi 1104. Z tych załatwiła komisya petycyjna 636, zaś 468 zostaje niezałatwionych. Ponieważ wiele z tych petycyj zasługuje na uwzględnienie, przeto p. Boczkowski wnosi, żeby wszystkie w komisyi petycyjnej niezałatwione petycye odesłać do Wydziału krajowego z poleceniem odpowiedniego onych załatwienia.

P. *Laskowski* dodaje do tego wniosku, ażeby także i petycye znajdujące się w innych komisyach sejmowych odesłać do Wydziału krajowego do załatwienia.

Obadwa te wnioski zostały przyjęte.

Z porządku dziennego p. *Kraiński* przedłożył w imieniu Wydziału krajowego sprawozdanie o wyborze ks. Antałkiewicza z gmin wiejskich powiatu Żywieckiego. Wydział krajowy wnosi, ażeby z powodu zaszłych nielegalności przy wyborze, wybór ks. Antałkiewicza uznany został za nieważny.

Wniosek ten bez dyskusyi został przyjęty.

Następnie przedłożył p. *Krainski* sprawozdanie o wyborze ks. Trzeszczakowskiego z gmin wiejskich powiatu Grodeckiego i Janowskiego. I przy tym wyborze zaszły nielegalności, dlatego wnosi Wydział krajowy, ażeby wybór ks. Trzeszczakowskiego uznać za nieważny.

Za uznaniem wyboru tego przemawiali posłowie księża *Szwedzicki, Łoziński, Ginilewicz*. Za wnioskiem Wydziału przemówił hr. *Golejewski.*

Przy głosowaniu wniosek Wydziału krajowego został przyjęty.

Z kolei przedłożył p. *Kabat* sprawozdanie Wydziału krajowego o wnioskach ks. Pietruszewicza i hr. Borkowskiego względem używania języka polskiego i ruskiego w czynnościach Sejmu krajowego.

Wydział krajowy wnosi:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić: 1. Jako postanowienia zamieścić się mające do regulaminu sejmowego: Marszałek urzęduje w języku polskim. Na podania ruskie daje Marszałek odpowiedź w języku ruskim, na wszelkie inne podania zaś w języku polskim. — Protokoły obrad sejmowych winny być rozdawane w języku polskim i ruskim. Przy stawianiu wniosków, wnoszeniu interpelacyj i przy rozprawach winien być używany język polski lub ruski. Sprawozdania Wydziału krajowego i komisyi będą rozdawane członkom Sejmu w języku polskim i ruskim. Za podstawę do obrady służy sprawozdanie w języku polskim. Sejm uchwala w języku polskim.

2. Jako dodatek do instrukcyi dla Wydziału krajowego:

Wydział krajowy urzęduje i koresponduje w języku polskim. W odpowiedziach do stron Wydział krajowy używa języka ruskiego na podania ruskie, zaś języka polskiego na wszelkie inne podania.“

Przy ogólnej dyskusyi zabrał głos ks. *Antoni Dobrzański* przemawiając za zupełnem równouprawnieniem języka ruskiego z polskim w Sejmie i w Wydziale krajowym.

Za wnioskiem Wydziału krajowego przemawiał p. *Ludwik Skrzyński* wychodząc ze stanowiska wyłącznie polskiego.

Uchwalono zamknięcie dyskusyi i wybrano dwóch mowców jeneralnych. Jako tacy przemawiali: za wnioskiem Wydziału krajowego hr. *Gołuchowski*, przeciw wnioskowi ks. *Guszalewicz*.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. Kabata, postawił hr. *Gołuchowski* wniosek, ażeby wniosek Wydziału krajowego bez dyskusyi przyjęto.

Po dłuższej dyskusyi za i przeciw temu wnioskowi i po krótkiej przerwie posiedzenia przedłożył hr. *Gołuchowski* dalszy wniosek jako dodatek do pierwszego wniosku Wydziału krajowego następującej treści: „Przy trzeciem czytaniu tekst polski razem z tekstem ruskim ma być przedłożony do uchwały. W razie zachodzącej wątpliwości rozstrzyga tekst polski.“

Po dłuższej dyskusyi nad tym wnioskiem tudzież nad kwestyą, czyli wniosek ten może być według regulaminu poddany pod głosowanie razem z wnioskiem Wydziału krajowego bez poprzedniej dyskusyi, uchwalono przystąpić do imiennego głosowania. Wniosek Wydziału krajowego z dodatkiem hr. Gołuchowskiego przyjęty został większością 76 głosów przeciw 29.

Hr. *Gołuchowski* przedkłada dalszy wniosek następującej treści: „Tekst ruski na następnem posiedzeniu po zapadłej uchwale ma być złożony do laski marszałkowskiej, w przeciwnym razie zapada uchwała tylko nad tekstem polskim.“

Na wniosek *Adama* hr. *Potockiego* odesłano wniosek ten do Wydziału krajowego dla niezwłocznego sprawozdania.

P. *Kabat* przedłożył następnie sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie obwieszczania ustaw krajowych. Wydział kr. przedkłada następujący projekt ustawy:

Art. 1. W królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem ustawy krajowe, uchwały Sejmu, mające moc obowiązującą i rozporządzenia Wydziału krajowego, winny być obwieszczane przez zamieszczenie tychże w dzienniku praw i rozporządzeń krajowych w języku polskim jako autentycznym, niemniej w tłumaczeniu ruskiem i niemieckiem.

Art. 2. Ustawy, uchwały i rozporządzenia obwieszczane w sposób w art. 1 wskazany, zaczynają obowiązywać z początkiem dnia piętnastego po upływie dnia, w którym obwieszczone zostały, jeżeli w tej mierze inaczej nie postanowiono.

Art. 3. Memu ministrowi Stanu polecam przeprowadzenie tej ustawy.

Do art. 1 tego projektu wniósł hr. *Gołuchowski* poprawkę ażeby po słowach: „w języku polskim“ dodano: *i ruskim według potrzeby, niemniej w tłumaczeniu niemieckiem. W wypadkach wątpliwych rozstrzyga tekst polski.*

P. *Kozłowski* wnosi do art. 1. poprawkę ażeby po słowach: „w języku polskim jako autentycznym“, umieszczono: *i ruskim, niemniej w tłumaczeniu niemieckiem według potrzeby.*

Przy głosowaniu poprawka hr. *Gołuchowskiego* została uchylona, zaś art. 1. przyjęto z poprawką p. Kozłowskiego. Artykuły 2. i 3. przyjęto bez dyskusyi; poczem projekt ustawy w trzeciem czytaniu ostatecznie uchwalono.

Nastąpiła przerwa dwugodzinna posiedzenia, poczem p. *Kabat* w imieniu Wydziału krajowego przedłożył do przyjęcia dodatkowy wniosek hr. *Gołuchowskiego* odesłany do Wydziału. Wniosek ten został przyjęty i wraz z przyjętemi już wnioskami co do języka urzędowego Sejmu i Wydziału krajowego w trzeciem czytaniu ostatecznie uchwalony.

P. *Krzeczunowicz* przedłożył sprawozdanie komisyi mianowanej do rozpoznania sprawy katastralnego szacowania gruntów.

W obec trudności zaprowadzenia nowego oszacowania gruntów i w obec objawionej w Najwyższej uchwale z 19. maja 1863 woli Jego c. k. Apostolskiej Mości, aby teraźniejsze oszacowanie katastralne doprowadzone było do końca, sądzi komisya, że trzeba ograniczyć się na prośbie stosownego dotychczasowych błędnych operatów sprostowania.

Projekt takiej prośby przedkłada komisya Sejmowi razem z wskazówkami do rewizyi katastralnego szacowania gruntów. Komisya sądzi także potrzebnem polecić Wydziałowi krajowemu, aby wysłał do Wiednia delegowanych do popierania imieniem kraju żądań naszych w tej sprawie u Ministerstwa, co tem bardziej jest potrzebnem, gdy kraj nasz nie ma w radzie Ministrów specyalnego zastępcy swojego.

Z tych to powodów wnosi komisya:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: 1. przedłożoną petycyę do Jego c. k. Apostolskiej Mości; 2. wskazówki do rewizyi katastralnego oszacowania gruntów mające się załączyć do petycyi; 3. polecenie Wydziałowi krajowemu, aby mianował delegowanych, którzyby tę sprawę u Ministerstwa osobiście popierali.“

Po zamknięciu ogólnej dyskusyi, w której brali udział pp. Krzeczunowicz, hr. Borkowski, ks. Stępek, ks. Szwedzicki, Ludwik Skrzyński i Ławrynowicz przemawiając wszyscy za wnioskiem komisyi, zabrał głos *c. k. komisarz rządowy* robiąc uwagę, że sprawa katastralna równie w komisyi sejmowej i w Wydziale krajowym jak i przez organa rządowe tak wszechstronnie została zbadaną, iż nie uważa za rzecz potrzebą wchodzić w rozbiór szczegółowy tej sprawy. Rzeczą jest niewątpliwą, że podstawa dotychczasowego opodatkowania gruntowego jest niedokładna, mylna i niesłuszna. Rząd wprowadzając nową podstawę opodatkowania pragnie ażeby takowa odpowiadała wszelkim wymaganiom słuszności i sprawiedliwości. Jednakże o zmianie dotychczasowego systemu katastralnego oszacowania gruntów mowa być nie może jak to i sama komisya uznaje. Niedokładność w operatach katastralnych co do oznaczenia rodzaju uprawy i szacunku gruntów będą mogły być uchylone w drodze reklamacyi, inne zaś usterki w operatach zostaną uchylone z urzędu bez reklamacyi poprzednich. Co do wniosku komisyi proponującego złożenie petycyi do Najjaśniejszego Pana, oświadcza c. k. komisarz rządowy, iż uchwała Sejmu w tym duchu powzięta, ze strony Rządu krajowego najsilniej i najprzychylniej poparta zostanie.

Oświadczenie to przyjęła Izba z głośnemi oznakami zadowolenia.

Potem przyjęto bez dyskusyi wypracowany przez komisyę projekt petycyi do Najj. Pana, również wnioski komisyi zostały jednomyślnie przyjęte i w trzeciem czytaniu uchwalone.

Następnie uchwalono na wniosek p. *Paszkowskiego* petycye odnoszące się do sprawy katastralnej wniesione do Sejmu odstąpić c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

W końcu dał *c. k. komisarz rządowy* odpowiedź na interpelacye wniesione na poprzednich posiedzeniach; mianowicie:

Na interpelacyę p. *Trzecieskiego* co do spóźnionego doręczenia kart legitymacyjnych wyborcom obwodu Tarnowskiego przy ostatnich wyborach do Sejmu, odpowiedział c. k. komisarz rządowy, że powodem tego spóźnienia była głównie krótkość terminu, że jednak rząd baczyć będzie na to by na przyszłość podobne opóźnienia miejsca nie miały.

Co do interpelacyi ks. *Łozińskiego* o fundacyę ś. p. Gajewskiego w Jaworowie oświadczył p. komisarz rządowy, że wprowadzenie w życie tej fundacyi zależy od załatwienia toczącej się w sądach sprawy co do innych legatów fundatora. Staraniem rządu krajowego jest przyspieszyć ukończenie tej sprawy w sądach.

Na interpelacyę ks. *Ginilewicza* co do sprawy parocha w Aksmanicach daje c. k. komisarz rządowy odpowiedź, że paroch wspomniony w sprawie swojej o należytość za tak zwane *sarta tecta* może odnieść się do Namiestnictwa gdzie pretensye jego o ile są słuszne pewnie zostaną uwzględnione.

Na interpelacyę p. *Hubickiego* co do przełożonego obwodu Złoczowskiego zapewnił p. komisarz rządowy, że postępowanie wytknięte w interpelacyi zostało już zbadane i skarcone i rząd nadal w tym kierunku postępować będzie.

Na interpelacyę ks. *Guszalewicza* co do mniemanego gwałtu popełnionego w Hinkowcach odpowiada c. k. komisarz rządowy, że według przeprowadzonej indagacyi żadnego gwałtu nie było, i cała sprawa w interpelacyi mylnie była podana.

Na interpelacyę p. *Żuka-Skarszewskiego* co do wychodzącej w Krakowie „Krakauer Ztg.“ odpowiedział c. k. komisarz rządowy, że co do potrzeby utrzymania nadal tego dziennika rząd zastrzega sobie wyłączne prawo. Co do stanowiska, jakie zajmować powinien dziennik będący organem rządu, oświadcza c. k. komisarz rządowy, że dziennik rządowy powinien unikać nawet pozoru stronniczości a trzymać się wyrzeczonej przez Najjaśn. Pana i wyznawanej przez rząd zasady poszanowania narodowości. Redakcya dziennika „Krakauer Ztg.“ zbaczała z tego stanowiska i otrzymała już za to naganę. Rząd krajowy dał ponowne ostrzeżenie, i czuwać będzie nad tem, ażeby się redakcya tego dziennika niedopuszczała na przyszłość zboczenia od zasad wskazanych.

Odpowiedzi c. k. komisarza rządowego przyjęła Izba z oznakami uznania.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 9tej wieczór. Przyszłe ostatnie posiedzenie w sobotę. Posiedzenie poprzedzi nabożeństwo o godzinie 10tej. Początek posiedzenia zapowiedziany na godzinę 11tą. Porządek dzienny: Wniosek p. Koczyńskiego o pomnożenie liczby posłów z miast, potem uroczyste zamknięcie sesyi.

Lwów, 27. kwietnia. Jego c. k. Apost. Mość Cesarz Ferdynand I. raczył na odbudowanie gr. kat. cerkwi w Brzeżanach, Ponikwie wielkiej, Berwinkowie i Stankowie ofiarować najmiłościwiej ogólną kwotę 800 złr. w. a.

Wiedeń, 26. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najj. Pan przyjmował wczoraj o godzinie 10tej przed południem pp. ministrów hr. Belcredi i Francka. Następnie był przyjmowany węgierski kanclerz nadworny Jerzy Majlath i minister sprawiedliwości p. Komers. Dziś przed południem Najj. Pan będzie udzielał audyencye powszechne i ma także przyjmować deputacyę izraelitów galicyjskich.

J. C. M. Arcyksiążę Franciszek Karol pojechał dziś z rana do Pragi dla odwiedzenia Cesarza Ferdynanda i zabawi tam 14 dni. J. C. M. Arcyksiążę Karol Ferdynand odjechał przedwczoraj do Berna w towarzystwie jenerał-majora bar. Schloissnigga. J. C. M. Arcyksiążę Albrecht towarzyszył J. C. M. Arcyksięciu Karolowi Ferdynandowi aż do dworca kolei północnej. Odjazd J. C. M. Arcyksięcia-marszałka Albrechta, do którego już były poczynione wszystkie przygotowania, został przedwczoraj wstrzymany.

J. E. minister finansów hr. Larisch powrócił wczoraj z Lincu.

Pod prezydencyą hr. Belcredi odbyła się wczoraj rada ministeryalna, która trwała od godziny 1szej do 3ciej po południu, poczem hr. Belcredi był przyjmowany przez Najj. Pana.

Praga, 24. kwietnia. *(Uproszczenie toku spraw u władz politycznych.)* *Prager Ztg.* donosi, że c. k. ministeryum stanu na podstawie poprzedniczego porozumienia z innemi ministerstwami i stosownie do najwyższego przyzwolenia Jego c. k. Apostolskiej Mości z 12. marca b. r. uznało za stosowne wydać następujące rozporządzenia: Urzędom powiatowym powierza się: *a)* atrybucya udzielania pozwoleń do odbywania targów tygodniowych, która od czasu rozwiązania władz obwodowych przeszła w zakres działania władz krajowych; *b)* kompetencya władz obwodowych wydawania zakazu polowania w lasach i pozwalania paszenia bydła; *c)* dotychczasowy zakres działania władz obwodowych w sprawach budowli wodnych i *d)* pozwalanie na przewóz umarłych i wystawianie odnośnych paszportów. Przełożonym gminy powierza się wydawanie książek rzemieślniczych dla czeladników w §. 4 dodatku do ustawy przemysłowej poruczone miejscowym władzom politycznym.

Włochy.

Florencya, 21. kwietnia. *(Ciągłe uzbrajania.)* Z Neapolu donoszą do półurzędowego dziennika *Opinione*, że w mieście tem uzbrajania postępują na wielką skalę, i że na przypadek wojny na pierwsze skinienie z Florencyi ruchy skombinowane wykonane będą z szybkością i precyzyą, które kraj i Europę zadziwią. Wszystko jest w najlepszym porządku, każdy żołnierz jest na swojem miejscu, wojsko, którego rdzeń stanowią weterani dawniejszych kampanij, najlepszym ożywione jest duchem i gotowe raz jeszcze stawić czoło działom austryackim, ażeby dzieło świetnie rozpoczęte do końca doprowadzić. Po tej wojennej fanfaronadzie korespondent *Opinione* jednak powiada, że ludność neapolitańska w wielkim jest strachu, obawiając się najgorszych skutków z powodu powrotu do kraju wielu takich, co dotąd w innych stronach Włoch internowani byli. Od ludzi tych największych bezprawiów obawiać się można, wypada zatem, ażeby rząd na przypadek wojny obmyślił zapewniające bezpieczeństwo publiczne w południowych prowincyach.

I z innych stron Włoch nie zbywa na doniesieniach o różnych przygotowaniach do wojny. *Giornale della Marina* donosi, że dekret królewski, obejmujący nominacye wielu podporuczników w marynarce, już podpisany został. Oficerowie załogi medyolańskiej zawiadomieni zostali, iż zwykłe coroczne udzielanie urlopów w tym roku miejsca mieć nie będzie.

Rosya.

Petersburg, 22. kwietnia. *(Wiadomości dworskie.)* *Siew. Pocz.* donosi: We środę dnia 19. kwietnia ambasador francuzki baron Talleyrand-Perrigord, ambasador angielski Sir Andrews Buchanan, posłowie nadzwyczajni i ministrowie pełnomocni, sprawujący interesa, i wszyscy inni członkowie ciała dyplomatycznego, przyjmowani byli przez Najjaśniejszego Cesarza i mieli szczęście złożyć Jego cesarskiej Mości swe powinszowania. Po ukończeniu tego posłuchania, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny króla belgów, p. Jongue d'Ardois, miał zaszczyt doręczyć Jego ces. Mości listy odwołujące go z tego stanowiska.

(Do sprawy zamachu.) *Siew. Pocz.* zamieszcza następującą wiadomość:

„Z powodu ważności śledztwa, prowadzonego co do zbrodniczego zamachu na życie Najjaśniejszego Pana 4. kwietnia i z uwagi konieczności ujawienia wspólników przestępcy, Jego cesarska Mość raczył najwyżej wyznaczyć na prezesa komisyi, której poruczono prowadzić śledztwo, jenerała piechoty hrabiego Michała syna Mikołaja Murawiewa."

„Gołos" podaje następujące szczegóły o osobistości przestępcy:

„Wszyscy oczekują z niecierpliwością na szczegóły, tak o wykryciu wszystkich sprężyn zbrodni, popełnionej 4. (16.) kwietnia, jak i o samej osobistości przestępcy. Niecierpliwość podobna jest ze wszech miar zrozumiała, lecz niestety, w wypadkach podobnych, jak słusznie uważa „Rus. Inw.", jak największa tajemnica jest warunkiem powodzenia sprawy, wykrycie wszystkich sprężyn której jest tak pożądane dla każdego rosyanina. Oto dla czego powinniśmy być koniecznie ostrożnymi w komunikowaniu rozmaitych szczegółów.

W mieście obiegają z tego powodu jak najbardziej zatrważające, niepewne pogłoski, i opowiadane są szczegóły, niewielkiej tylko liczbie których można przypisać znaczenie. Do rzędu tych ostatnich zaliczyć należy, naprzykład, rozmaite wiadomości o prawdziwem nazwisku przestępcy; lecz nam wiadomo z pewnością, że do dzisiejszego wieczora, prawdziwe jego nazwisko nie zostało dowiedzionem, pomimo starań osób, prowadzących w tej sprawie śledztwo. Wzywano do komisyi rozmaite osoby, w tym zamiarze, czy kto nie pozna w nim znajomego. Opowiadano nam, że wszelkie usiłowania odfotografowania go, pozostawały długo bezskutecznemi, albowiem przestępca umyślnie nie zachowywał niezbędnej dla tego spokojności. Wszystkie obiegające w mieście pogłoski mogą być sprowadzone do następujących wiadomości. Przestępca, jak już doniesiono, ma od 22 do 25 lat wieku i jest wzrostu nieco więcej niż średniego; ma on twarz czystą, podługowatą, z bródką zaczynającą rość; oczy wielkie, szaro-niebieskie; długie blond włosy. Ubrany jest on w koszulę czerwoną, pod którą ma drugą, płócienną; ręce jego są zupełnie białe; pisze on odpowiedzi poprawnie, a nawet pięknym stylem; daje odpowiedzi bardzo kategoryczne, pomimo usposobienia ducha widocznie wytężonego. Powiadają, że w chwili aresztowania go, znaleziono przy nim pisaną proklamacyę treści podżegawczej; pistolet, w którym pozostał jeden jeszcze ładunek, był do połowy napełniony prochem. Obiega pogłoska, że znaleziono u przestępcy trzy flaszeczki z trucizną: strychniną, morfiną i kwasem pruskim...

W tym samym przedmiocie korespondent petersburgski do „Mosk. Wied." pisze:

„Złoczyńca powiedział przy pierwszem badaniu, że jest mieszczaninem Petrowem, rzemieślnikiem na fabryce wyrobów bawełnianych jakiegoś niemca, położonej o 3 wiorsty od miasta. Przywieziono wszystkich ludzi, jakich tylko zdołano tam znaleźć. Nikt z nich nie znał przestępcy. Gdy w ten sposób przekonano przestępcę o kłamstwo, miał on odpowiedzieć: „a więc nazwę siebie Piotrem Iwanowem, wszystko mi jedno." W nocy spał on mocno, a we dnie ciągle drzemał lub udawał że drzemie. Lekarze, którzy badali go trzykrotnie, uznali że ma on zupełną przytomność umysłu, lecz znajduje się w rozdrażnionym stanie nerwowym, od czego nawet drży mu nieustannie prawa noga. W pierwszej chwili aresztowania go wyjął on z kieszeni list i chciał takowy rzucić lub podrzeć; policyant który go schwytał, zawołał wówczas do Najjaśniejszego Cesarza: „Wasza Cesarska Mości, trzyma on w ręku jakiś list!" Książę Leuchtenbergski, który tu się znajdował, uchwycił przestępcę za rękę i wyrwał mu list. List ten napisany jest, jak powiadają, umówioną mową, coś w tym rodzaju, że „przechodziłem koło ognia, wstąpiłem do sklepu pereł, kupiłem płócienka czerwonego" i t. p. Pistolet jego dwururny, pięknie obrobiony, jest roboty tutejszego majstra Stepanowa, którego badano już i który, jak powiadają, przypomniał sobie człowieka, któremu sprzedał ten pistolet."

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w przyszłym tygodniu odbyć się mające). Dnia 30. kwietnia: Antoni Sobek i spólnicy, kradzież; Dacko, krawiec i spólnicy, kradzież; Olexa Batiuszek i spólnicy, ciężkie obrażenie ciała; Leib Schorr, kradzież; Wasyl Malnowicz i spólnicy, ciężkie obrażenie ciała; Fischel Sohn i spólnicy, kradzież; Wasyl Skrupski, kradzież; Fettan Samuel Dawid, lichwa. Dn. 1. maja: Dmytro Feniuch i spólnicy, kradzież; Semko Łysy, zamiar skrytobójstwa; Andruch Kureczka, kradzież; Jan Bednarski, obraza majestatu, Teresa Ohar, kradzież.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 28go kwietnia. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przecietne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (83 ℔) 4 zł. 50 c.; żyta (77 ℔) 2 zł. 96 c.; jęczmienia (69 ℔) 2 zł. 48 c.; owsa (49 ℔) 1 zł. 44 c.; hreczki 3 zł. 53 c.; grochu 4 zł.; ziemniaków 1 złr. 29 c.; cetnar siana 79 c., okłotu 66 c., sąg drzewa bukowego 9 zł. 87 c., sosnowego 7 zł. 60 c.

Ostatnia poczta.

Paryż, 26. kwietnia. Wczorajszy wieczorny Monitor pisze: W Stanach zjednoczonych zdaje się obawiać nieporozumień z Anglią z powodu kwestyi rybołówstwa.

Berlin, 26. kwietnia. „Nordd. Allg. Ztg." utrzymuje, że Austrya zbroi się z podwojoną energią, oświadcza, że nie widać żadnego symptomu, aby Włochy miały nagle uderzyć na Austryę, że Prusy nie powinnyby pozwolić na osłabienie armii włoskiej, na którą Prusy — przez Austryę zaczepione — mogłyby prawdopo-

dobnie liczyć, i wypada ztąd, że Austrya musi albo w obec Prus i Włoch powrócić do status quo ante, albo uzbrojenia pruskie będą jeszcze bardziej wzmocnione. Prusy muszą zwracać całą uwagę na bezpieczeństwo własnego kraju.

Frankfurt, 26. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego wysadzony został wydział do obrady wstępnej nad pruskim projektem reformy. Wybrano 9 reprezentantów Austryi, Prus, Bawaryi, Saxonii, Hanoweru, Wirtembergu, Badenu, Wielk. Księstwa Heskiego i domów saskich, a jako zastępców reprezentantów elektoratu heskiego i Mecklenburga.

Kiel, 26. kwietnia. Gubernator Szleswiku i namiestnik Holsztynu rozszerzyli zakaz wprowadzania bydła rogatego, owiec i nierogacizny na Rosyę i Belgię.

Konstantynopol, 21. kwietnia. Konskrybowani w latach 1863, 1864 i 1865 zostali powołani. Konferencya sanitarna oświadczyła, ze zarazę przynoszą pielgrzymi indyjscy, przewozeni okrętami żaglowemi i zaleciła ścisłą kwarantanę co do wszystkich okrętów przybywających z Indyi do portów morza Czerwonego lub zatoki perskiej.

Sprawozdanie o dzisiejszem zamknięciu Sejmu krajowego podamy w nadzwyczajnym dodatku.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. kwietnia.

Hotel George: PP. Horodyski Oskar, z Tarnopola. — Szerstep Roman, z Wołynia. — Steinkühl Max, c. k. porucznik, z Wolicy dolnej.

Hotel Langa: Cielecki Alfred, z Hudynkowic.

Hotel angielski: Dolański Felix, z Grembowa. — Pietrzycki Felix, z Czerniowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. kwietnia.

PP. Mangold Józef, c. k. pens. major, do Horożany. — Freymann Józef, c. k. podpor. żand., do Krakowa. — Skibniewski Miecz., do Rosyi.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Die schöne Helena"**, opera komiczna w 3 aktach.

W poniedziałek (przedst. polskie.) **„Doktor medycyny"**, komedya w 1 akcie p. Józefa Korzeniowskiego i koncert pianisty p. Alexandra Zarzyckiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. kwietnia 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.34	+ 3.0	71.4	zachodni sł.	pogoda
2 g.od. po poł.	327.55	+ 9 6	49 6	południowy „	„
10.god.wiecz.	326.45	+ 3.6	59.4	„ „	„

Kurs Lwowski.

Dnia 27 kwietnia.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	97	5	02
Dukat cesarski	„ „	4	99	5	05
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	69	8	72
Rubel srebrny rosyjski .	„ „	1	61	1	66
„ papierowy rosyjski	„ „	1	30	1	32
Talar pruski	„ „	1	56	1	58
Polski kurant i pięciozłotówka .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	59	75	60	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	62	73	63	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	60	17	61	-
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	60	—	60	83
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		133	33	141	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. kwietnia	złr.	kr.
5% Metaliki	57	25
5% pożyczka narodowa .	69	15
Losy z 1860 roku .	73	40
Akcye banku wiedeńskiego .	679	—
„ „ kredytowego .	128	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	104	90
Srebro	104	25
Dukat pojedyńczy .	5	03

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	54.25	54.50
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99 20	99 40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	61.—	61.40
od kwiet. do paźd. po 5%	61.—	61.20
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	65 —	65.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	-.—	—.—
Metaliki po 5%	57 50	57.75
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	58.10	58.30
dtto po 4½% . .	51 —	51 50
dtto. „ 4% . .	45 25	45.75
dtto. „ 3% . .	34 —	34 50
dtto „ 2½% . .	28 50	30.50
dtto. „ 1%	11 30	11 50
Przez do wyl. z r. 1839 całe losy	130 50	131.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piata cześć losów . . .	129 70	130 50
Przez. do wyl. z r. 1854	72 —	73 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	74 90	75.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	83.25	83 75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr. . . .	63.90	64.10
Renty Como po 42 lir. aust.	15 50	16 —
Wylos. obl. dawn. długu państ. . po 5%	51.—	53.—
„ „ 4½%	50 50	51.—
„ „ 4%	44 50	45 —
„ „ 3½%	39.75	40 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ 2½%	—.—	53.—
„ „ 2¼%	—.—	48.—
„ „ 2%	—.—	42.—
dtto. z procent. za granica . „ 1¾%	—.—	38.—
„ „ 5%	—.—	—.—
„ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi .	77.50	79.50
Wyż. Aust.	75.—	80.—
Salcburg	75.—	80.—
Czech	83 —	84.—
Morawii	73.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	82.—	84.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86 —
Węgier	61 75	62.25
Banatu Tem. .	59.75	60.50
Kroacyi i Slawonii	62.—	64.—
Galicyi	60 —	60 50
Siedmiogrodu .	57.25	58.—
Bukowina . . .	58.75	59.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	59.—	58.50
Banat Temesz.	58.—	58 50
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	— —
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	—.
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal.dł.zwr.z r.1866„ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „ . . .	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „ . . .	16.50	18 50
„ 2% „ 100 „ . . .	14.—	16.—
1¾% „ 100 „ . . .	12 50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	691 —	692.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	130 60	130 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	545.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	62 —	62.50
Półn.kol. po 1000 zł. m. k.	1365.—	1367 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	151 80	152 —
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	158.50	159 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł mon. konw.	107.75	108 25
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	143 50	144.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65% .	59 —	59.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	128.25	128.75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	93 —	94.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł.m.k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	610.—	620.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	230.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	115.—	120
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	433.—	434.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	140.—	150.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	—.—	330.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	235.—	249.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	330.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.50	105.—
przeznaczone do los. po 5% . .	84 20	84.40
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	80.30	80.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	59 —	60.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	71.—	72 —

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	—.—	94.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a. . . .	76.—	78.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	68.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	104.40	105.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	—.—	90.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	81.—	83.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	77.—	78.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	77.—	78.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	72.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	—.—	83.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	78.—
Lloyda za 100 zł. . . .	87.—	88 —

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	103 25	103 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	—.—	77.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	—.—	108.—
„ „ po 50 zł. m. k.	—.—	47.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	—.—	25.—
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 zł. „	—.—	15.—
Waldsteina 20 „	—.—	17 50
Keglevicha 10 „	—.—	13 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	10 50	11.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	88 75	89.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	88 50	88 75
Berlin za 100 tal.	—.	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100zł. w. p.-n.	88.70	88 90
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	78.25	78 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	105 20	105 70
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	41 90	41 90
Paryż za 100 fr. . . .	42 10	42 —
Praga za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	5 04	5 06
dtto. pełnej wagi . .	5 04	5 06
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 49	8 50
Rosyjski imperyał . . .	8 70	8.75
Talar związkowy . . .	1.56½	1.57½
Srebro	104 50	104 70
Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.

„Nadzwyczajny Dodatek do Nr. 98. Gazety Lwowskiej.“

z dnia 28. kwietnia 1866.

Ośmdziesiąte posiedzenie Sejmu krajowego z dnia 28. kwietnia 1866.

Po uroczystem nabożeństwie dziękczynnem odprawionem w kościele archikatedralnym obrządku łacińskiego, i w miejskiej cerkwi parafialnej obrządku gr. kat. jako w dzień zamknięcia sesyi sejmowej, zagaił marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* posiedzenie o godzinie 12. w południe. Obecnych posłów było 121. Ze strony Rządu: Jego Excelencya c. k. Namiestnik fml. baron *Paumgartten* i c. k. komisarz rządowy, radzca dworu pan *Possinger*.

Poseł *Ludwik hr. Wodzicki* odczytał protokół ostatniego posiedzenia, który został przyjęty.

Następnie odczytano protest podpisany przez hr. *Golejewskiego* i 28 innych posłów przeciw powziętej na ostatniem posiedzeniu uchwale na wniosek Wydziału krajowego z dodatkowym wnioskiem hr. Gołuchowskiego co do używania języka polskiego i ruskiego w Sejmie i Wydziale krajowym.

P. *Zyblikiewicz* zapowiada wnieść oświadczenie temu protestowi przeciwne.

Z porządku dziennego przedłożył p. *Boczkowski* sprawozdanie Wydziału krajowego o wnioskach posłów Koczyńskiego i Zyblikiewicza, dotyczących zmian w składzie reprezentacyi krajowej. W załatwieniu wniosków tych wnosi Wydział krajowy:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm krajowy wzywa c. k. Rząd, aby na najbliższą sesyę sejmową wnieść chciał przedłożenie dotyczące reformy składu reprezentacyi krajowej, odpowiedniejszego w ogólności odrębnym stosunkom i potrzebom kraju, w szczególności zaś celem przyznania miastom liczniejszego w Sejmie krajowym zastępstwa.“

Przy otwarciu dyskusyi nad tym wnioskiem przedłożył ksiądz *Pawlikow* poprawkę, ażeby po słowach: „przyznania miastom“ dodać: „*i gminom wiejskim.*“

P. *Kapiszewski* wnosi do wniosku Wydziału krajowego dodatek: „i ustanowienia pewnej kwalifikacyi co do wykształcenia umysłowego dla posłów na Sejm krajowy na przyszłość ważnie wybrać się mogących.“

Ludwik hr. Wodzicki opierając się na regulaminie wnosi, ażeby wniosek Wydziału krajowego poddany był w dwóch ustępach pod głosowanie i oświadcza, że będzie głosował przeciw ostatniemu ustępowi wniosku Wydziału krajowego począwszy od słów: „w szczególności zaś i t. d.“

P. *Ławrowski* wnosi poprawkę, ażeby gdy się utrzyma ostatni ustęp wniosku komisyi wyrażono życzenie, by w interesie handlu krajowego miasta Stanisławów i Dukla miały reprezentantów w Sejmie.

P. *Krzeczunowicz* oświadczając się przeciw poprawkom, przemawia za przyjęciem wniosku Wydziału krajowego.

Po przemówieniu sprawozdawcy p. *Boczkowskiego* przystąpiono do głosowania.

Pierwszy ustęp wniosku Wydziału krajowego przyjęto.

Poprawki pp. ks. Pawlikowa i Ławrowskiego uchylono.

Drugi ustęp wniosku Wydziału krajowego uchylony został przy imiennem głosowaniu większością 60 głosów przeciw 55.

Poprawka p. *Kapiszewskiego* została także uchylona, poczem wniosek Wydziału krajowego z opuszczeniem ostatniego ustępu w trzeciem czytaniu ostatecznie został uchwalony.

Następnie zabrał głos *Marszałek krajowy*, by zamknąć trzecią sesyę sejmową. W przemowie swojej wyraził, że po pięciumiesięcznej ciężkiej pracy, każdy z posłów wróci do domu z przekonaniem, że się krajowi dobrze zasłużył. Mowca zwrócił uwagę na ważniejsze uchwały Izby, i wykazał ich doniosłość dla dobra kraju. Ustawa gminna i statuta gminne dla miasta Lwowa i Krakowa posłużą za podwaliny autonomii kraju, prośba zaniesiona do tronu o ustanowienie kanclerza dla Galicyi, tudzież podział administracyjny kraju uchwalony przez Izbę, posłuży za podstawę organizacyi rządowej. Następnie wspomniał mowca o zarządzie funduszów krajowych, o uchwalonym budżecie, o ustawie o drogach, o uchwale względem zniesienia terna, o pożyczce zaciągniętej dla ulżenia niedostatkowi. Wyraził potem wdzięczność Jego Excelencyi panu Namiestnikowi i c. k. komisarzowi rządowemu radzcy dworu p. Possingerowi. Gdy wyraz ten wdzięczności Izba przyjęła głośnemi oklaski, rzekł mowca: „Wdzięczność piękną i szlachetną jest cnotą, jest ona cnotą Waszą. W tem uczuciu wdzięczności, którą przedewszystkiem winniśmy Najjaśn. Panu, wznieśmy trzykrotny okrzyk: Niech żyje Cesarz i Król nasz!“

Całe zgromadzenie zawtórowało z uniesieniem trzykrotnie: „Niech żyje Cesarz i Król nasz!“

Jego Excelencya c. k. Namiestnik miał następującą przemowę:

„W dzisiejszym dniu zamknięcia trzeciej sesyi Sejmu galicyjskiego staję znowu pośród tego wysokiego Zgromadzenia w podwójnym zamiarze, a to, ażeby Zgromadzenie raz jeszcze w całości przed rozejściem się jego powitać, a oraz każdego z osobna członka tej wysokiej Izby przed rozstaniem się pożegnać.

Rozpatrując się w dokonanym właśnie okresie posiedzeń, mogę powiedzieć z całą słusznością, że nadzieja pomyślnego skutku, którą przed pięciu miesiącami wynurzyłem w tem miejscu przy otwarciu Sejmu krajowego, ziściła się i spełniła w każdym względzie. Przystąpiliście moi Panowie do zadania Waszego z całą powagą, pracowaliście nad rozwiązaniem tego zadania z rzadką, niezmordowaną wytrwałością; to też dla tego tylko wszystkie przedłożenia rządowe i wiele innych w interesie kraju ważnych spraw mogliście wziąść pod gruntowną, i ścisłą rozwagę i obradę, a następnie załatwić je i uchwalić. — Za tę gorliwość i niezmienną wytrwałość w powziętym kierunku już z wysokości tronu objawiono wysokiemu Zgromadzeniu zadowolenie i łaskawą przychylność i każdy z Was moi Panowie — jestem o tem przekonany — znalazł w tem Najwyższem uznaniu Jego Ces. Mości naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana nietylko najpiękniejszą nagrodę za swoje własne trudy i swoje poświęcenie, ale oraz nową zachętę do dalszego działania!

W obec takich stosunków i po osiągnięciu takich rezultatów kilka słów tylko pozostaje mi jeszcze powiedzieć na zakończenie. Są to wyrazy podziękowania, które w imieniu rządu winienem wynurzyć wysokiej Izbie i Jej czcigodnemu przewodnikowi Marszałkowi krajowemu Księciu Sapieże za szczerość w postępowaniu i ową chętną, przy każdej sposobności okazywaną zgodność działania z reprezentantem rządu, radzcą dworu panem Possingerem. Mam pewną otuchę, że tym sposobem, utworzył się pomiędzy Rządem a wysokiem Zgromadzeniem stosunek wzajemnego zaufania i zgody; stosunek, który długo w daleką przyszłość przetrwa zamkniętą właśnie sesyę sejmową, i stanie się trwałą podwaliną przyszłej budowy, gdy wola Cesarza i Króla naszego powoła Szanownych reprezentantów tego kraju koronnego do nowej czynności, do dalszego działania na tem miejscu!

I oby dozwolił Wszechmocny, by to mogło nastąpić wkrótce i śród wszelkich tak dla tego kraju jak i dla całego państwa najpomyślniejszych i najzbawienniejszych stosunków!

Głęboko przejęty tem życzeniem żegnam tedy Was wszystkich moi Panowie całem sercem, i dodaję: do szczęśliwego zobaczania się!

Po tej przemowie przerywanej kilkakrotnie oklaskami a przyjętej w końcu przeciągłemi okrzykami całego Zgromadzenia, zabrał głos poseł ksiądz biskup *Manastyrski* i w dłuższej przemowie wyraził w imieniu całego Sejmu najszczersze podziękowanie Marszałkowi krajowemu za jego trudy i poświęcenie w prowadzeniu rozpraw sejmowych, podnosząc przy tem znakomite i trwałe zasługi Marszałka krajowego około moralnego i materyalnego dobra kraju. Czcigodny mowca zwrócił się potem do obecnego c. k. komisarza rządowego radzcy dworu pana *Possingera* i w rzewnych wyrazach wynurzył mu za gorliwe, światłe i skuteczne popieranie prac sejmowych wdzięczność i uznanie całego Sejmu.

Wyrazy czcigodnego mowcy, objawiające wdzięczność Sejmu tak Marszałkowi jak i zastępcy rządowemu, przyjęła Izba powszechnemi okrzykami i rzęsistemi oklaskami.

W końcu przemówił jeszcze Marszałek krajowy, dziękując z widocznem wzruszeniem za tak zaszczytne i powszechne uznanie.

Przed zamknięciem Sejmu odczytał sekretarz sejmowy poseł *Sawczyński* protokół tego ostatniego posiedzenia. Protokół został przyjęty. Posiedzenie zamknięto o godzinie 2ej po południu.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Kudyński. *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*

[illegible] posiedzenie Sejmu krajowego z dnia 25. kwietnia 1866.